

Jacek Pietrzak

<http://orcid.org/0000-0001-5996-6270>

Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego

Wokół dezercji Żydów z Armii Polskiej na Wschodzie i konfliktu w Palestynie. Sprawa zajęć w kibucach Chulda i Ramat ha-Kowesz w 1943 r.

Abstrakt: Artykuł dotyczy wydarzeń, które miały miejsce w mandatowej Palestynie jesienią 1943 r. Podczas brytyjskich akcji wymierzonych w żydowskie organizacje zbrojne w dwóch kibucach doszło do gwałtownych starć z osadnikami i aresztowań, co wywołało z kolei burzliwe protesty społeczności żydowskiej. Analiza autora ogniskuje się wokół związków tych wydarzeń z relacjami polsko-żydowskimi, zwłaszcza w kontekście sprawy dezercji Żydów z Armii Polskiej na Wschodzie dowodzonej przez gen. Władysława Andersa.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, Palestyna, stosunki polsko-żydowskie, stosunki brytyjsko-żydowskie, dezercje, Armia Polska na Wschodzie.

Abstract: The article deals with events that occurred in Mandatory Palestine in the autumn of 1943. During British operations against Jewish armed organisations in two kibbutzim, there were violent clashes with settlers and arrests, which in turn provoked strong protests from the Jewish people. The author's analysis focuses on the connections between these events and Polish-Jewish relations, particularly in the context of the case of the desertion of Jews from the Polish Army in the East commanded by General Władysław Anders.

Key words: Second World War, Palestine, Polish-Jewish relations, British-Jewish relations, desertions, Polish Army in the East.

Jesienią 1943 r. w Palestynie miały miejsce wydarzenia, które rozgrzały emocje wśród miejscowej społeczności żydowskiej, a także wzbudziły spore zainteresowanie światowej opinii publicznej. Wydarzenia te odzwierciedlały narastające napięcie w relacjach między władzami brytyjskimi a Żydami palestyńskimi, ale miały także wpływ na stosunki polsko-żydowskie. Chodzi tu o rewizje i gwałtowne zajścia w dwóch żydowskich osiedlach (kibucach) – Chulda i Ramat ha-Kowesz¹. Choć wzmianki o tych wypadkach pojawiają się w wielu pracach poświęconych dziejom mandatu palestyńskiego, ich polskie aspekty nie stanowiły do tej pory przedmiotu szerszego zainteresowania². Dla potrzeb ich analizy konieczne jest naszkicowanie ówczesnej sytuacji politycznej w Palestynie oraz sprawy dezercji żołnierzy pochodzenia żydowskiego z szeregów stacjonującej wówczas w Palestynie Armii Polskiej na Wschodzie (APW) dowodzonej przez gen. Władysława Andersa.

Okres II wojny światowej odegrał znaczącą rolę w historii mandatu palestyńskiego, chociaż mógł się wydawać stosunkowo „spokojnym” antraktem między dwoma najbardziej burzliwymi i krwawymi etapami jego historii (powstanie arabskie 1936–1939 oraz konflikt żydowsko-brytyjski 1945–1948)³. Akceleracji uległy procesy, które doprowadzić miały ostatecznie do powstania niepodległego Izraela w 1948 r., a tym samym przelomu w dziejach Bliskiego Wschodu. W ostatnich latach przed wybuchem globalnego konfliktu problem palestyński definiowały przede wszystkim następujące czynniki: narastająca w latach trzydziestych emigracja Żydów europejskich do Palestyny, stłumione z dużym wysiłkiem powstanie arabskie oraz faktyczne fiasko kolejnych brytyjskich propozycji rozwiązania problemu palestyńskiego. Polityka rządu brytyjskiego, której priorytetem w obliczu zagrożenia wojennego stała się próba utrzymania słabnących wpływów w świecie arabskim (lub przynajmniej uzyskania jego neutralności), była niewątpliwym ciosem dla ruchu syjonistycznego i żydowskiej społeczności Palestyny – Jiszuwu⁴. Po wybuchu

¹ Szerzej na temat koncepcji i historii kibuców (żydowskich wspólnot osadniczych) oraz ruchu kibucowego zob. np.: D. Gavron, *The Kibbutz. Awakening from Utopia*, Lanham 2000; T. Segev, *One Palestine, Complete. Jews and Arabs under the British Mandate*, tłum. H. Watzman, New York 2000.

² Aspekty te są na ogół lakonicznie wzmiankowane w pracach autorów anglojęzycznych. Na uwagę zasługuje szersze omówienie: D. Cholewinska-Vater, *Contested Loyalties in War. Polish-Jewish Relations within Anders Army*, PhD thesis, Faculty of Humanities, University of Manchester 2019, s. 213–216.

³ Szerzej na temat Palestyny podczas II wojny światowej zob. Y. Bauer, *From Diplomacy to Resistance. A History of Jewish Palestine 1939–1945*, Skokie 2001; M.J. Cohen, *Palestine. Retreat from the Mandate. The Making of British Policy 1936–45*, New York 1978; A. Patek, *Żydzi w drodze do Palestyny 1934–1944. Szkice z dziejów aliji bet nielegalnej imigracji żydowskiej*, Kraków 2009; D. Sharfman, *Palestine in the Second World War. Strategic Plans and Political Dilemmas. The Emergence of a New Middle East*, Eastbourne 2014.

⁴ W maju 1939 r. rząd brytyjski opublikował tzw. Białą Księgę (White Paper) oznaczającą odejście od koncepcji podziału Palestyny i wyrażającą dążenie do powstania dwunarodowego

wojny relacje brytyjsko-żydowskie ewaluowały. Obok żydowskiego poparcia dla brytyjskiego wysiłku zbrojnego i tendencji do współpracy pojawiały się kolejne pola napięć i konfliktów. Dotyczyły one m.in. kwestii restrykcyjnej brytyjskiej polityki imigracyjnej (wzbudzającej szczególne emocje w obliczu Zagłady), opozycji wobec tzw. Białej Księgi, tworzenia odrębnych oddziałów żydowskich pod dowództwem brytyjskim. Wyzwaniem dla rządu brytyjskiego stały się rosnące aspiracje ruchu syjonistycznego, już niemal wprost wyrażającego dążenie do budowy odrębnego państwa żydowskiego⁵. Władze brytyjskie za punkt wyjścia przyjmowały przedwojenne koncepcje (państwo dwunarodowe bądź podział Palestyny), jednak różnice zdań wśród elit politycznych i wojskowych Albionu utrudniały wypracowanie konsekwentnego stanowiska⁶.

Na znaczeniu tracił z kolei aspekt brytyjsko-żydowskiej współpracy wojskowej. Po militarnym triumfie w Afryce Północnej wiosną 1943 r. brytyjskie dowództwo nie było już zainteresowane współpracą z żydowskimi organizacjami zbrojnymi⁷. Pojawiły się obawy, że decyzje w sprawie przyszłości mandatu spotkają się z oporem Żydów i Arabów oraz wywołają poważny kryzys, nad którym niezwykle trudno będzie zapanować globalnie zaangażowanym siłom militarnym imperium brytyjskiego⁸. Warto podkreślić, że w tym samym czasie militarizm jako program polityczny oraz organizacje o charakterze zbrojnym zyskiwały coraz większą popularność, zwłaszcza wśród radykalizującej się młodzieży żydowskiej. Wpływ miały na to takie czynniki, jak rozczarowanie polityką współpracy z Brytyjczykami, nadzieje rozbudzone programem „Biltmore”, a także dochodzące z Europy wieści o tragedii Zagłady. W sytuacji narastającego napięcia żydowskie formacje paramilitarne w coraz większym stopniu były postrzegane przez władze brytyjskie jako zagrożenie, szczególnie niepokój budziło nielegalne gromadzenie przez nie zapasów broni⁹. Konflikt stawał się nieunikniony.

państwa. Dokument spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem społeczności żydowskiej, oburzonej przede wszystkim planami znaczącego ograniczenia imigracji.

⁵ Kluczowe znaczenie w artykułowaniu tych aspiracji miał program „Biltmore” (od nazwy hotelu w Nowym Jorku, gdzie doszło do spotkania działaczy syjonistycznych) przyjęty w maju 1942 r. (pojawiło się tu pojęcie Jewish Commonwealth). Oznaczał on sukces bardziej radykalnych, antybrytyjskich polityków syjonistycznych skupionych wokół Dawida Ben Guriona.

⁶ Stanowisko niechętne aspiracjom syjonistycznym reprezentowały przede wszystkim resorty spraw zagranicznych i kolonii (Foreign Office, Colonial Office). Bardziej przychylnie było podejście premiera Winstona Churchilla, a zwłaszcza polityków Partii Pracy.

⁷ Współpraca dotyczyła głównie operacji specjalnych, m.in. w Syrii, Iraku, Afryce Północnej i na Bałkanach, a także przygotowań wobec przewidywanej w 1942 r. inwazji niemieckowłoskiej i okupacji Palestyny.

⁸ M.J. Cohen, op. cit., s. 158–159.

⁹ Najważniejszą organizacją paramilitarną był utworzona w 1920 r. Hagana, związana z lewicą syjonistyczną dominującą w życiu politycznym Żydów palestyńskich. W 1941 r. w ramach Hagany powstała elitarna formacja Palmach, która odegrała istotną rolę w profesjonalizacji

Terytorium mandatowe znajdujące się w tak skomplikowanej i napiętej sytuacji od 1940 r. stanowiło ważny ośrodek stacjonowania polskich formacji wojskowych oraz pobytu uchodźstwa cywilnego¹⁰. Liczba obywateli RP rosła tu wyraźnie od kwietnia 1942 r., zatem od pierwszej ewakuacji ze Związku Sowieckiego na Bliski Wschód żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) w ZSRR oraz uchodźców cywilnych¹¹. Od czerwca do sierpnia 1943 r. ewakuowano z Iraku do Palestyny formacje APW, której trzon stanowił przygotowywany do działań na froncie włoskim 2 Korpus Polski (KP). W ciągu kilku miesięcy do czasu przesunięcia korpusu do Egiptu w listopadzie 1943 r. miała miejsce główna fala dezercji żołnierzy pochodzenia żydowskiego¹².

Sprawa dezercji jest zagadnieniem budzącym znaczne kontrowersje, niewątpliwie znaczącym dla historii stosunków polsko-żydowskich podczas II wojny światowej oraz PSZ na obczyźnie. Choć poświęcono tej kwestii szereg publikacji, nadal wiele aspektów nie zostało przekonująco wyjaśnionych i wymaga pogłębionych badań¹³. Trudno ustalić precyzyjną liczbę

żydowskiej aktywności militarnej, a swoją siatkę organizacyjną opierała na ruchu kibucowym. Poza kontrolą sprawującą przywództwo Jiszuwu Agencji Żydowskiej pozostawały radykalne organizacje: Irgun Cewai Leumi, związany z ruchem syjonistów-rewizjonistów (od schyłku 1943 r. kierowany przez zwolnionego z APW Menachema Begina, późniejszego premiera Izraela) oraz Lehi (najbardziej radykalnie antybrytyjska grupa powołana przez secesjonistów z Irgunu). W 1944 r. Irgun i Lehi rozpoczęły akcje zbrojne przeciwko administracji brytyjskiej. Szerzej zob. U. Ben-Eliezer, *The Making of Israeli Militarism*, Bloomington 1998; B. Hoffman, *Anonymous Soldiers. The Struggle for Israel 1917–1947*, New York 2015.

¹⁰ Pierwsza fala uchodźców cywilnych (1940–1941) przybywała głównie z Rumunii, w mniejszym stopniu z Węgier i krajów bałkańskich. Obecność Polskich Sił Zbrojnych w Palestynie zapoczątkowała Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich. Szerzej zob. J. Pietrzak, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012, s. 43–60.

¹¹ Do Palestyny kierowano m.in. niezdolnych do służby wojskowej, rodziny żołnierzy, młodzież szkolną. Niepokój władz brytyjskich budziło przede wszystkim przybywanie z Iranu grup polskich Żydów, po części sprowadzanych dzięki zabiegom Agencji Żydowskiej (m.in. dzieci), ale w znacznej mierze trafiających do Palestyny w ramach nielegalnej imigracji. Zob. ibidem, s. 53–55.

¹² Pierwsza fala dezercji miała miejsce wkrótce po ewakuacji armii gen. Andersa z ZSRR do Iranu. T. Gąsowski, *Pod sztandarami Orła Białego. Kwestia żydowska w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie II wojny światowej*, Kraków 2002, s. 147–148; J. Smoliński, *Sprawa dezercji Żydów z Armii Polskiej na Wschodzie w latach 1942–1944*, w: *Żydzi i Wojsko Polskie w XIX i XX wieku*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Warszawa–Kielce 2020, s. 267.

¹³ Szerzej zob. D. Cholewiska-Vater, op. cit., passim; D. Engel, *Facing the Holocaust. The Polish Government-in-Exile and the Jews 1943–1945*, Chapel Hill–London 1993, s. 108–137; T. Gąsowski, op. cit., s. 146–176; K. Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992, s. 63–75; E. Kossoy, *Żydowskie podziemie zbrojne w Palestynie i jego polskie powiązania*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 2006, z. 157, s. 82–90; D. Levin, *Żydzi wschodnioeuropejscy podczas II wojny światowej*, tłum. E. Balcerek, Warszawa 2005, s. 124–140; H. Sarner, *Generał Anders i żołnierze II Korpusu Polskiego*, tłum. P.K. Domaradzki, Poznań 2002, s. 144–156; J. Smoliński, op. cit., s. 265–278; D. Stola, *Nadzieja i zagłada. Ignacy Schwarzbart – żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP (1940–1945)*, Warszawa

dezertów, przyjmuje się, że wynosiła ona od 2,5 tys. do 3,5 tys. żołnierzy, jednak najbardziej prawdopodobna jest liczba ok. 3 tys. osób¹⁴. Przyczyny dezercji to bardzo złożony problem, często prezentuje się w tej kwestii uproszczone opinie. Nie ulega wątpliwości, że większość dezertów wiązała z Erec Israel swoje nadzieje na przyszłość¹⁵, zarazem sceptycznie oceniając perspektywy tej przyszłości w powojennej Polsce. Wpływ na to miało wiele czynników. Można tu wspomnieć o docierających informacjach o Zagładzie oraz niepewności związanej z przewidywaną utratą przez Polskę Kresów Wschodnich, ale trzeba także pamiętać o negatywnych doświadczeniach części Żydów z Polski okresu przedwojennego. Nie należy również pomijać kwestii atmosfery w mającej „kresowy” rodowód armii, a implikowanej przez dość powszechny stereotyp masowej kolaboracji Żydów z okupantem sowieckim w latach 1939–1941. Prawdopodobnie istotne znaczenie miały także animozje z okresu pobytu armii w ZSRR, a zwłaszcza rozgoryczenie wśród Żydów przebiegiem ewakuacji do Iranu w 1942 r.¹⁶ Nie można bagatelizować jednak kwestii antysemityzmu w armii, chociaż trudno jest obiektywnie ocenić skalę incydentów antysemitycznych, jak i ich wpływ na decyzje o dezercji¹⁷. Należy także

1995, s. 224–229; S. Strzyżewski, *Dezercje Żydów z Armii Andersa w świetle dokumentów Instytutu Polskiego i Muzeum im. Władysława Sikorskiego w Londynie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych” 2012, nr 3, s. 220–238; K. Zamorski, *Dezercje Żydów z Armii Polskiej*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1993, z. 104, s. 5–22; *Dezercje Żydów z Armii Polskiej na Wschodzie*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1993, z. 103, s. 131–144.

¹⁴ Zob. np.: T. Gałowski, op. cit., s. 169–171; H. Sarnier, op. cit., s. 145. Ogólna liczba żołnierzy narodowości żydowskiej ewakuowanych z ZSRR najprawdopodobniej wynosiła 4200–4300 osób. Wiosną 1944 r. w formacjach dowodzonych przez gen. Andersa służyło ok. 1300 Żydów, w tym ok. 850 w szeregach walczącego na froncie włoskim 2 Korpusu, pozostali w stanowiących zaplecze korpusu Jednostkach Wojska na Środkowym Wschodzie (3 Korpus). Podsumowując dane, można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że liczba dezertów wynosiła ok. 3 tys. lub niewiele mniej.

¹⁵ Nie oznaczało to jednak w wielu przypadkach jednoznacznego i bezwarunkowego identyfikowania się dezertów z syjonistycznym projektem palestyńskim. Pomimo zaangażowania ruchu syjonistycznego w sprawę dezercji można było zaobserwować wzajemną nieufność, a nawet wątpliwości wśród dezertów co do własnych perspektyw w żydowskiej Palestynie. Zob. D. Cholewińska-Vater, op. cit., s. 274–284, 312–315.

¹⁶ Szerzej zob. T. Gałowski, op. cit., s. 56–145; J. Pietrzak, op. cit., s. 81–83. Oceniając aspekty ewakuacji, które wywołały krytykę środowisk żydowskich, należy brać pod uwagę działania władz sowieckich usiłujących blokować opuszczenie ZSRR przez żołnierzy i cywilów z mniejszości narodowych oraz prawdopodobne zakulisowe działania Brytyjczyków obawiających się pojawienia kolejnych grup żydowskich uchodźców w Palestynie. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno premier i Naczelnny Wódz gen. Władysław Sikorski, jak i gen. Anders uznawali, że sprawa ewakuacji Żydów nie powinna zagrażać i tak napiętym stosunkom z Sowietami, przyjmując zarazem prymat kategorii narodowej nad równością praw obywatelskich.

¹⁷ Warto zauważyć, że argument antysemityzmu w armii był propagowany przez organizacje syjonistyczne (a także komunistów palestyńskich), służąc zarówno agitacji na rzecz dezercji, jak i jej uzasadnieniu. Zob. D. Cholewińska-Vater, op. cit., s. 186–190, 280, 312–313.

wspomnieć o przejawach dyskryminacji w służbie (np. utrudnienia w dostępie do szkół podchorążych, pomijanie w awansach), która w znacznym stopniu miała swoje korzenie w stosunku do żołnierzy pochodzenia żydowskiego (i szerzej mniejszości narodowych) w siłach zbrojnych II RP. Wskazać trzeba również na agitację organizacji syjonistycznych w Palestynie, traktujących dezercje jako wzmocnienie potencjału Jiszuwu, szczególnie w aspekcie militarnym. Wydaje się, że temat ten zasługuje na wielowymiarowe spojrzenie, także w szerszym kontekście relacji polsko-żydowskich, a zwłaszcza zarówno polityki polskich władz cywilnych i wojskowych na obczyźnie, jak i liderów syjonistycznych w Palestynie¹⁸.

Jedną z kwestii, wokół której narosły pewne mity i uproszczenia, jest stosunek do dezercji dowódcy APW i 2 KP Andersa. W oparciu o wspomnienia samego generała utarło się przekonanie, że rezygnacja z działań wymierzonych w dezercerów stanowiła wynik jego osobistej decyzji. Pojawiają się sugestie, że taka postawa mogła wynikać z sympatii i zrozumienia dla aspiracji żydowskiego ruchu niepodległościowego¹⁹. Jednocześnie istnieją spekulacje, że generał uważał dezercje za korzystne z punktu widzenia swoich poglądów na temat roli Żydów w armii i państwie²⁰. W rzeczywistości Anders zdecydowanie krytycznie oceniał dezercje, jako dowódca uważając, że osłabiają dyscyplinę i pozbawiają armię wyszkolonych żołnierzy, ale także stanowią argument dla oskarżeń o antysemityzm w jej szeregach²¹. Domagał się również pozbawiania dezercerów polskiego obywatelstwa, a rodzin dezercerów – zasiłków uchodźczych²². Oceniając działania dowódcy APW wobec kwestii dezercji, nie można zapominać o decydującym znaczeniu stanowiska rządu RP, który wychodząc z tego samego założenia co Anders – obaw o reperkusje

¹⁸ Por. *ibidem*, zwł. s. 316–342. Dominika Cholewinska-Vater rozpatruje dezercje w kontekście polityki władz RP na uchodźstwie, które jej zdaniem realizowały model „etnicznej demokracji” (gdzie program demokratyczny jest ograniczony koncepcją dominacji etnicznej większości) oraz ruchu syjonistycznego propagującego Erec Israel jako jedyną racjonalną wizję przyszłości dla diaspory żydowskiej. Takie spojrzenie może niewątpliwie stanowić interesującą płaszczyznę do dyskusji i polemik.

¹⁹ W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Lublin 1995, s. 208; H. Sarner, *op. cit.*, s. 146–148.

²⁰ Interesujące rozważania Cholewskiej-Vater (*op. cit.*, s. 216–228) nie do końca wyjaśniają ambiwalencje w poglądach Andersa. Autorka uważa, że generała w istocie nie interesowały głębsze motywy dezercji i wygodne było dla niego wyjaśnienie ich wyłącznie agitacją syjonistów (*ibidem*, s. 219). Można zakładać, że Andersowi bliski był program masowej emigracji Żydów, propagowany przez obóz sanacyjny w latach 1935–1939. W aparacie propagandowo-politycznym APW istotną rolę odgrywali publicyści i politycy sanacyjni (w tym o korzeniach endeckich), współpracowali z nim także wspierający ten program polscy syjoniści-rewizjoniści. Zob. K. Zamorski, *Dwa tajne biura 2 Korpusu*, Londyn 1990.

²¹ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), A XII.3/40A, Ministerstwo Obrony Narodowej, Wyciąg z raportu A. Wdziękońskiego z 1 XII 1943.

²² Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Hoover Institution Archives (dalej: HI), Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP (dalej: MSZ), mf 68, Pismo MSZ do MSW z 13 XII 1943.

międzynarodowe – wyciągał zgola odmienny wniosek i przeciwstawiał się ewentualnym represjom²³.

* * *

3 X 1943 r. o świcie brytyjskie oddziały wojskowe otoczyły kibuc Chulda w zachodniej Szefeli na południe od Tel Awiwu. Następnie oddział ok. 40 policjantów z Jafy dokonał na terenie osiedla rewizji. Według oświadczenia dowodzącego operacją oficera celem akcji było poszukiwanie dezertersów z polskiego wojska. Miała to potwierdzać obecność w szeregach brytyjskich sił kilku żandarmów z APW. W trakcie rewizji nie odnaleziono jednak żadnych dezertersów, wykryto natomiast elementy uzbrojenia (miały być to pociski do miotaczy min lub granaty). W rezultacie zostali aresztowani kierownik kibucu i czterech innych jego mieszkańców. Działania Brytyjczyków spowodowały zdecydowanie wrogą reakcję mieszkańców kibucu, zwłaszcza ze strony młodzieży i kobiet. Doszło do szarpaniny, bójek i obrzucenia samochodów policyjnych kamieniami. W wyniku zajść kilku osadników zostało rannych²⁴.

16 listopada celem akcji sił brytyjskich stał się kibuc Ramat ha-Kowesz niedaleko miasta Kefar Sawa na równinie Szaron. Według polskich raportów, powołujących się na palestyńską prasę żydowską, w akcji wzięły udział znaczące siły policyjno-wojskowe dowodzone przez oficera w stopniu brygadiera (m.in. indyjski batalion piechoty dysponujący pojazdami opancerzonymi typu carrier). Za działania policyjne odpowiadał Raymond Cafferata, szef policji w dystrykcie Hajfa²⁵. W trakcie przeszukiwania kibucu doszło do gwałtownych starć z osadnikami, oddziały brytyjskie otworzyły ogień. Zginął 30-letni Shmuel Wolinitz, pochodzący z okolic Pińska działacz organizacji syjonistycznej He-Chaluc, który wyemigrował do Palestyny w 1938 r.²⁶ Kilkunastu Żydów zostało rannych, a kilkudziesięciu aresztowano. Siłom brytyjskim również w tym wypadku towarzyszył patrol żandarmerii APW złożony z oficera i pięciu podoficerów (według innych źródeł żandarmów było czterech). Informacje gromadzone przez polskie służby wywiadowcze, jak i przez organizacje

²³ D. Cholewinska-Vater, op. cit., s. 222–223, 226–228; T. Gąsowski, op. cit., s. 162–163.

²⁴ AAN, HI, MSZ, mf 68, Pismo Szefa Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego Sztabu Naczelnego Wodza płk. dypl. Stanisława Gano do MSZ z 10 XII 1943; ibidem, Notatka z rozmowy konsula gen. RP w Jerozolimie Aleksego Wdziękońskiego z Icchakiem Grünbaumem z Agencji Żydowskiej z 13 X 1943 (tu błędna data wydarzeń w kibucu Chulda – 1–2 X 1943); ibidem, Depesza A. Wdziękońskiego dla MSZ z 14 XII 1943; AAN, HI, Anders Collection (materiały Biura Dokumentów APW – 2 Korpusu), Oficjalne sprawozdanie Agencji Żydowskiej, [b.d.].

²⁵ Raymond Cafferata (1897–1966) służył w policji palestyńskiej w latach 1922–1948. Zyskał rozgłos, próbując zastopować dokonywaną przez Arabów masakrę osadników żydowskich w Hebronie w 1929 r. Zob. T. Segev, op. cit., s. 316–327, 472–475; Lt. Raymond Oswald Cafferata, <http://theauxiliaries.com/men-alphabetical/men-c/cafferata-ro/cafferata.html> (dostęp: 31 I 2022).

²⁶ Wolinitz, Shmuel, <http://honorisraelsfallen.com/fallen/wolinitz-shmuel/> (dostęp: 31 I 2022); Ramat Hakovesh settler dies of injuries, „The Palestine Post”, 22 XI 1943, s. 1.

żydowskie wskazywały, że władze brytyjskie starały się przedstawiać akcję jako wymierzoną w deztererów z APW, podobnie jak w przypadku kibucu Chulda, jednak jej rzeczywistym celem miało być poszukiwanie broni. Tak jak podczas poprzedniej operacji żaden dezterter nie został zidentyfikowany, nikłe miały być także rezultaty poszukiwania uzbrojenia (kilkanaście ręcznych granatów bez detonatorów), chociaż wiadomo, że w kibucu stacjonował zakonspirowany oddział elitarniej formacji Palmach²⁷.

Działania Brytyjczyków, a zwłaszcza akcja w Ramat ha-Kowesz, wywołały oburzenie wśród palestyńskich Żydów. Doszło do demonstracji i protestów, m.in. w Tel Awiwie i Jerozolimie (zwłaszcza 20 i 21 listopada), w wyniku których kilkadziesiąt osób zostało rannych. Charakter demonstracji politycznej miał także pogrzeb zabitego w kibucu osadnika. Władze mandatowe zawiesiły kilka żydowskich gazet (m.in. „Davar” i „Haboker”), inne w geście solidarności również przestały się ukazywać. Protestujący domagali się śledztwa w sprawie zajęć w kibucach, ukarania winnych ze strony brytyjskiej oraz uwolnienia aresztowanych i zaprzestania podobnych akcji²⁸.

Stanowisko władz mandatowych wobec wypadków w kibucach zostało przedstawione w oficjalnych komunikatach. Podkreślano w nich, że jedynym celem akcji w kibucu Chulda było poszukiwanie deztererów z APW, a broń odnaleziono tam przypadkowo, co doprowadziło do starć z mieszkańcami. Z kolei w przypadku operacji w Ramat ha-Kowesz władze brytyjskie wymieniały trzy cele: wytropienie deztererów z APW, ujawnienie obozu szkoleniowego tajnej żydowskiej organizacji zbrojnej oraz poszukiwanie broni. Brytyjczycy zdecydowanie na pierwszy plan wysuwali sprawę deztererów z polskiej armii i podkreślali współpracę z polską żandarmerią²⁹. Jednak strona polska wskazywała, że to władze brytyjskie zażądały udziału polskiej żandarmerii w akcjach, informując o rzekomo przebywających w kibucach deztererach³⁰.

²⁷ IPMS, Kol. 138/194 (Wincentego Bąkiewicza), Dowództwo APW, Ekspozytura Oddziału II, Komunikat informacyjno-wywiadowczy nr 7 – sytuacja polityczna i wojskowa na Wschodzie 1–30 XI 1943, 15 XII 1943; AAN, HI, MSZ, mf 68, Odpis memoriału Waad Leumi dla brytyjskiego Wysokiego Komisarza w Palestynie Harolda MacMichaela z 21 XI 1943 wysłany przez Konsulat Gen. RP w Jerozolimie do MSZ 10 XII 1943; ibidem, Pismo szefa Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza płk. dypl. Stanisława Gano do MSZ z 16 XII 1943. Zob. też: Y. Bauer, op. cit., s. 271–272; D. Sharfman, op. cit., s. 124.

²⁸ IPMS, Kol. 138/194, Dtwo APW, Ekspozytura Oddziału II, Komunikat informacyjno-wywiadowczy nr 7; AAN, HI, MSZ, mf 68, Odpis memoriału Waad Leumi z 21 XI 1943; ibidem, Pismo płk. dypl. S. Gano do MSZ z 16 XII 1943; *Hebrew papers suspended*, „The Palestine Post”, 19 XI 1943, s. 1; *Demonstrators protests against search at Ramat Hakovesh*, „The Palestine Post”, 21 XI 1943, s. 1; *R. Hakovesh settler laid to rest*, „The Palestine Post”, 23 XI 1943, s. 3.

²⁹ AAN, HI, Ministerstwo Informacji i Dokumentacji (dalej: MiD), mf 159, Notatka z 2 XII 1943; AAN, HI, MSZ, mf 68, Depesza A. Wdziękońskiego do MSZ z 6 XII 1943; ibidem, Pismo płk. dypl. S. Gano do MSZ z 16 XII 1943.

³⁰ AAN, HI, MSZ, mf 68, Depesza z Konsulatu Gen. RP w Jerozolimie do MSZ z 27 XI 1943; AAN, HI, MiD, mf 159, Notatka z 2 XII 1943.

Dla władz polskich istotne znaczenie miała ocena wydarzeń przez żydowską opinię publiczną i organizacje polityczne. Wkrótce po wydarzeniach w kibucu Chulda konsul generalny RP w Jerozolimie Aleksy Wdziękoński odbył rozmowę z członkiem władz Agencji Żydowskiej i dawnym czołowym politykiem syjonistycznym w Polsce Iechakiem Grünbaumem. Podczas spotkania poruszono także szerzej problem dezercji oraz zarzutów o antysemityzm w APW. Po rozmowie konsul „w formie delikatnej” sugerował gen. Andersowi unikanie udziału polskich żołnierzy w brytyjskich akcjach poszukiwania broni, gdyż „przewrażliwione sfery żydowskie” mogą tę sytuację „wykorzystać znów na naszą niekorzyść”³¹.

Reprezentacja Żydostwa Polskiego (zdominowane przez syjonistów przedstawicielstwo Żydów polskich na obczyźnie) wystosowała w tej sprawie pismo do Naczelnego Wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Stwierdzano w nim:

współdział Wojska Polskiego w akcji angielskiej przeprowadzenia rewizji w kolonjach żydowskich [...] wywołuje wielkie poruszenie wśród tutejszej ludności żydowskiej. Wiemy wprawdzie, że Wojsko Polskie tylko *contre coeur* wysłało ludzi do tego rodzaju akcji – czemu sami uczestnicy dali wyraz – nie mniej jednak sam fakt udziału wytwarza nastroje nieżyczliwe [...]. W tych warunkach [...] Wojsko Polskie powinno się stanowczo uchylać od udziału w takich przedsięwzięciach, które [...] doprowadzić muszą do pogorszenia życzliwych dziś stosunków między ludnością żydowską a Polakami³².

Warto zauważyć, że według polskich analiz większość żydowskich tytułów prasowych w Palestynie dystansowała się jednak od oficjalnych wyjaśnień władz brytyjskich i zajmowała stanowisko korzystne dla strony polskiej. Wskazywano, że akcje w kibucach były wymierzone w społeczność żydowską, a sprawa dezercji stanowiła jedynie wygodny kamuflaż. Pozytywnie oceniano także zachowanie polskich żandarmów, którzy podczas operacji trzymali się na uboczu, nie angażując się w działania sił brytyjskich. Jak podawano, mieli oni nawet tłumaczyć osadnikom, iż rzeczywiste przyczyny akcji nie były im znane³³. Podobne wnioski sformułowano podczas spotkania z udziałem członków władz Waad Leumi (Rada Narodowa), Agencji Żydowskiej, liderów społeczności żydowskich Jerozolimy i Hajfy, burmistrza Tel Awiwu, przedstawicieli organizacji gospodarczych i związków zawodowych 17 listopada w Jerozolimie. W przygotowanym po nim memoriale dla brytyjskiego

³¹ AAN, HI, MSZ, mf 68, Notatka z rozmowy A. Wdziękońskiego z I. Grünbaumem 13 X 1943.

³² IPMS, A 49/17, Konsulat RP w Tel Awiwie, Pismo Reprezentacji Żydostwa Polskiego do gen. K. Sosnkowskiego z 21 XI 1943 wysłane przez konsula gen. RP w Tel Awiwie Henryka Rosmarina 22 XI 1943.

³³ AAN, HI, MiD, mf 159, Notatka z 2 XII 1943; AAN, HI, MSZ, mf 68, Pismo płk. dypl. S. Gano do MSZ z 16 XII 1943; ibidem, Depesza A. Wdziękońskiego dla MSZ z 22 XI 1943; ibidem, Depesza gen. K. Sosnkowskiego dla min. spraw zagranicznych Tadeusza Romera z 23 XI 1943; ibidem, mf 77, Sprawozdanie A. Wdziękońskiego dla MSZ wysłane 1 XII 1943 (tu także informacja z mniej przychylniej dla Polaków audycji lokalnego radia w języku hebrajskim).

wysokiego komisarza w Palestynie podkreślano także, że podczas przesłuchań osadników funkcjonariusze brytyjscy w ogóle nie pytali o służbę w polskiej armii i nie wspominali o dezterach, polscy żandarmi zaś nie brali udziału w przesłuchaniach, a na terenie kibucu przebywali krótko³⁴.

Konsul Wdziękoński zauważał brak wrogich wobec Polaków akcentów podczas żydowskich demonstracji. Wskazywał także, że przedstawiciele środowisk żydowskich w rozmowach z nim podkreślali, że Brytyjczycy traktują sprawę dezterów jako dogodny pretekst do realizacji własnych celów w polityce palestyńskiej³⁵. Były działacz syjonistyczny w Polsce i redaktor warszawskiego dziennika „Hajnt”, Mosze Indelman wyrażał nawet zdziwienie, że „czynniki polskie dają się używać jako narzędzie w rękach administracji palestyńskiej”. Indelman podkreślał zarazem, że wobec przebiegu wydarzeń w kibucach Polacy „mają pełne prawo odmowy uczestniczenia w podobnych rewizjach, a jeżeli udzielają asysty dla poszukiwań za dezterami to powinni domagać się albo dowodzenia przy rewizji, albo też udzielenia gwarancji, że odnośna rewizja przy ich współudziale nie będzie użyta dla innych celów”³⁶. Misterną grę Brytyjczyków potwierdzały także informacje polskiego wywiadu wojskowego. W ich świetle władze brytyjskie liczyły, że dzięki „łączonym” akcjom w kibucach rozwiążą problem dezterów z APW, którzy mieli zasilac kadry żydowskich organizacji zbrojnych, a przy okazji zlikwidują składy uzbrojenia. Wywiad sugerował nawet, że ewentualne nastroje antypolskie i oskarżenia o antysemityzm miały być korzystne dla władz brytyjskich „w ich polityce z Polską”³⁷.

Pomimo uspokajających informacji dotyczących postawy środowisk żydowskich w Palestynie rząd polski otrzymywał niepokojące sygnały zza oceanu. Ambasador w Waszyngtonie Jan Ciechanowski informował, że część prasy amerykańskiej, głównie powiązanej ze środowiskami żydowskimi i lewicowymi, przedstawiała zgoła odmienną interpretację palestyńskich wydarzeń. Udział żołnierzy polskich w przeszukaniach kibuców był uznawany za przejaw antysemitycznej polityki rządu polskiego. Dyplomata wskazywał na sowiecką inspirację takich publikacji. Ambasador sugerował szefowi polskiej dyplomacji Tadeuszowi Romerowi zapobieżenie przez rząd dalszemu wykonywaniu przez polskich żołnierzy „funkcji policyjnych wynikających z obecnego sporu żydowsko-brytyjskiego”³⁸. Nie ulega wątpliwości, że dla lewicowych czy wprost

³⁴ AAN, HI, MSZ, mf 68, Odpis memoriału Waad Leumi z 21 XI 1943 przesłany przez Konsulat Gen. RP w Jerozolimie do MSZ 10 XII 1943.

³⁵ IPMS, A XII.3/40A, MON, Wyciąg z raportu A. Wdziękońskiego z 1 XII 1943.

³⁶ AAN, HI, Anders Collection, mf 103, Notatka „W sprawie rewizji w Ramat Hakowesz”, [b.d.].

³⁷ AAN, HI, MSZ, mf 68, Pismo płk. dypl. S. Gano do min. T. Romera z 3 XII 1943. Informacje pochodziły od agenta ekspozytury Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza w Jerozolimie, który miał odbyć poufne rozmowy z przedstawicielami syjonistów-rewizjonistów. Opinia o celowym prowokowaniu przez Brytyjczyków nastrojów antypolskich wśród Żydów była niewątpliwie wyrażana przez radykalnie antybrytyjskie koła żydowskie.

³⁸ Ibidem, Depesza ambasadora RP w Waszyngtonie Jana Ciechanowskiego do MSZ z 27 XI 1943. W odpowiedzi Ciechanowskiemu przekazano informacje od gen. Sosnkowskiego dotyczące

komunistycznych gazet, znanych z ataków wobec rządu RP na uchodźstwie czy PSZ, sprawa zajęć w Palestynie stanowiła „paliwo” do wysuwania kolejnych oskarżeń, a prezentowane tam tezy były często powtarzane przez opiniotwórcze tytuły³⁹.

Polskie władze, zarówno cywilne, jak i wojskowe, nie bagatelizowały sprawy, uznając, że może mieć ona niekorzystny wpływ na relacje polsko-żydowskie. Wytyczne Ministerstwa Obrony Narodowej odzwierciedlały skomplikowany i niejednoznaczny stosunek rządu do sprawy. Z jednej strony wskazywano na konieczność traktowania Żydów jak wszystkich innych dezertersów, z drugiej jasno sugerowano brak większego zaangażowania w tropienie zbiegów, unikanie rozgłosu, a zwłaszcza udziału polskich żołnierzy w brytyjskich akcjach rewizji kibuców⁴⁰. Działania wobec strony brytyjskiej podjął gen. Anders. W piśmie do dowódcy wojsk brytyjskich w Palestynie i Transjordanii gen. Douglasa McConnella zdecydowanie skrytykował on sposób przeprowadzenia akcji w kibucach. Dowódca APW nie odżegnywał się od udziału polskiej żandarmerii w tropieniu dezertersów. Wskazywał jednak, że żandarmeria APW powinna odpowiednio wcześniej otrzymywać informacje dotyczące poszukiwanych dezertersów, tak by mogła przygotować dokumentację i zaplanować swój udział w akcjach. Podkreślał także konieczność odseparowania działań w sprawie dezertersów od innych akcji sił brytyjskich. W stanowczym tonie Anders groził Brytyjczykom zaprzestaniem poszukiwań dezertersów przez APW w przypadku kontynuowania metod zastosowanych w kibucach⁴¹.

przebiegu wydarzeń w celu wykorzystania ich w przypadku kolejnych nieprzychylnych wystąpień prasy amerykańskiej. Ibidem, Depesza MSZ do ambasady RP w Waszyngtonie z 30 XI 1943.

³⁹ Por. T. Gąsowski, op. cit., s. 167–169. Przykładem napastliwej publikacji miał być artykuł wstępny w wydawanej w jidysz w Nowym Jorku komunistycznej gazecie „Morgen Frajhajt” (11 XII 1943). Pisano w nim o „polskich obławach”, które „zatrzuwają życie ochotnikom żydowskim w Armii Polskiej na Bliskim Wschodzie”. Autor artykułu atakował armię gen. Andersa i rząd polski w stylu znanym z sowieckiej propagandy. Rządowi RP zarzucano „reakcyjność” i odmawiano mu prawa do reprezentowania Polski, przestrzegając zarazem środowiska żydowskie przed współpracą z nim. AAN, HI, MSZ, mf 539 (tłumaczenie artykułu z „Morgen Frajhajt” na język polski). Warto jednak zauważyć, że w prasie żydowskiej w USA pojawiały się także komentarze wolne od krytyki władz polskich. Na przykład na łamach wydawanego w Minneapolis „The American Jewish World” w dosadnym tonie negowano związek akcji w kibucach z poszukiwaniem dezertersów. Podkreślano zarazem, że faktycznym celem Brytyjczyków było rozbrojenie osadników żydowskich, mających moralne prawo do samoobrony po doświadczeniach konfliktów z Arabami i wobec braku ochrony ze strony władz mandatowych. Zob. *The Perfidy of the Palestine Administration*, „The American Jewish World”, 17 XII 1943, s. 4.

⁴⁰ Wytyczne zawarte w notatce z 25 XI 1943 r. przygotował Marian Heitzman, szef Wydziału Politycznego Ministerstwa Obrony Narodowej i doradca ministra gen. Mariana Kukiela. T. Gąsowski, op. cit., s. 160.

⁴¹ AAN, HI, MSZ, mf 77, Odpis pisma gen. W. Andersa do gen. D.F. McConnella z 24 XI 1943; ibidem, mf 68, Depesza sekr. gen. MSZ Feliksa Frankowskiego do ambasady RP w Waszyngtonie z 2 XII 1943; ibidem, Pismo F. Frankowskiego do MSW z 13 XII 1943; ibidem,

Konsul Wdziękoński został poinstruowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), by wystąpił do władz brytyjskich o zaprzestanie angażowania polskich żołnierzy do tego typu operacji, wskazując, że nie były one związane z poszukiwaniem dezertersów z APW⁴². Przedstawiając sprawę władzom mandatowym, konsul podkreślił, że „powstające na tym tle zatargi wykorzystane mogą być w kierunku nieprzychylnym dla Armii Polskiej i mogą być wysuwane wobec czynników polskich zarzuty mieszania się do spraw leżących wyłącznie w dziedzinach wewnętrznej polityki Palestyny”⁴³. Strona polska umiejętnie wykorzystywała zatem wrażliwość Brytyjczyków w kwestii mieszania się w wewnętrzne sprawy imperium.

W odpowiedzi brytyjskie władze mandatowe zadeklarowały, że nie będą podejmować żadnych działań w sprawie dezertersów bez porozumienia z polskim dowództwem. Brytyjczycy potwierdzili także, że opór osadników w kibucach nie miał związku z sprawą dezertersów, lecz był wynikiem poszukiwania uzbrojenia⁴⁴. Polskie MSZ zaleciło następnie konsulatowi w Jerozolimie poinformowanie środowisk żydowskich w Palestynie o podjętych działaniach i osiągniętych rezultatach⁴⁵. Wydarzenia w kibucach i ich reperkusje były omawiane na posiedzeniu rządu RP w Londynie 7 grudnia. Minister obrony narodowej gen. Marian Kukiel przedstawił wówczas gabinetowi informacje w tej sprawie⁴⁶.

Reperkusje zajęć w kibucach palestyńskich dobitnie wskazują na powiązanie problemu dezercji z APW z relacjami brytyjsko-żydowskimi i napiętą sytuacją w mandacie palestyńskim. Można powiedzieć, że trzy strony, brytyjska, żydowska i polska, miały odrębne interesy. Brytyjczykom zależało przede wszystkim na stłamszeniu narastającej żydowskiej aktywności zbrojnej. Władze mandatowe obawiały się napływu dezertersów do żydowskich organizacji zbrojnych i zakłócenia tego, co uważano za względną stabilizację w konflikcie

Pismo gen. W. Andersa do min. obrony narodowej gen. Mariana Kukiela, [b.d.]; ibidem, Depesza F. Frankowskiego do ambasady RP w Waszyngtonie z 30 XII 1943.

⁴² Ibidem, mf 68, Depesza F. Frankowskiego do A. Wdziękońskiego z 26 XI 1943. Konsul wcześniej wskazywał władzom brytyjskim w Palestynie, że akcje łączące tropienie dezertersów i poszukiwanie uzbrojenia organizacji żydowskich są niekorzystne dla polskich interesów. Ibidem, mf 77, Odpis pisma A. Wdziękońskiego do Government of Palestine z 25 XI 1943.

⁴³ Ibidem, mf 68, Depesza A. Wdziękońskiego do MSZ z 27 XI 1943.

⁴⁴ Ibidem, Depesza A. Wdziękońskiego do MSZ z 6 XII 1943 wraz z pismem od Government of Palestine z 2 XII 1943; ibidem, Depesza z Konsulatu Gen. RP w Jerozolimie do MSZ z 7 XII 1943; ibidem, Pismo F. Frankowskiego do MSW z 13 XII 1943; ibidem, Depesza F. Frankowskiego do ambasady RP w Waszyngtonie z 30 XII 1943.

⁴⁵ Ibidem, Depesza F. Frankowskiego do A. Wdziękońskiego z 16 XII 1943. Zob. też: ibidem, Depesza F. Frankowskiego do A. Wdziękońskiego z 3 XII 1943 (tu dyrektywa w sprawie poinformowania o podjętych działaniach Reprezentacji Żydostwa Polskiego).

⁴⁶ *Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej*, t. VI: *Lipiec 1943 – kwiecień 1944*, red. M. Zgórnjak, oprac. W. Rojek, przy współpr. A. Suchcitz, Kraków 2003, s. 289–290.

palestyńskim, zwłaszcza w obliczu narastających nastrojów antybrytyjskich wśród Żydów i groźby ponownych starć żydowsko-arabskich. Burzliwy przebieg tych działań sprawiał, że sprawa dezercji zdawała się stanowić dogodny pretekst kontrowersyjnych akcji, zarazem odsuwając odpowiedzialność od władz brytyjskich. Dla większości organizacji i środowisk Żydów palestyńskich kluczowe znaczenie miały protest wobec polityki brytyjskiej oraz ukazanie jej opresyjnego charakteru. Dla władz polskich najistotniejsze stało się przeciwdziałanie dalszemu wzrostowi napięć w relacjach polsko-żydowskich oraz wykorzystywaniu sprawy do dyskredytowania rządu RP i PSZ.

Reakcja żydowskiej opinii publicznej w Palestynie i polityków syjonistycznych wobec wydarzeń była oceniana przez polskie władze generalnie pozytywnie, bardziej niepokojono się komentarzami prezentowanymi poza terytorium mandatowym, zwłaszcza w USA. Zasadnicze cele polskich interwencji wobec władz brytyjskich zostały osiągnięte. Nie bagatelizując znaczenia tych działań, trzeba skonstatować, że przede wszystkim zmianie uległy okoliczności, które doprowadziły do akcji w kibucach oraz polskiego w nich zaangażowania. Po opuszczeniu przez 2 KP Palestyny pozostały tu jedynie formacje zaplecza, a dezercje praktycznie ustały. Z kolei władze brytyjskie stanęły w 1944 r. w obliczu akcji zbrojnej Irgunu i Lehi, do której przeciwdziałania potrzebowały współpracy z Agencją Żydowską i tropioną wcześniej Haganą.

Nie zakończył się jednak problem polityczny związany z dezercjami, nadal kładąc się cieniem na stosunki polsko-żydowskie oraz na opinie o polskich władzach na uchodźstwie i polskiej armii. W tym kontekście głośna sprawa zajęć w kibucach nie odegrała raczej większej roli, pomimo początkowo pojawiających się sygnałów sugerujących możliwość zaistnienia pewnych płaszczyzn porozumienia w relacjach polsko-żydowskich, przynajmniej na gruncie palestyńskim⁴⁷. Omawiane wydarzenia dosadnie ukazały natomiast poważne konsekwencje polityczne dezercji, które przejściowo uwikłały polskie władze i armię w skomplikowaną rozgrywkę palestyńską.

⁴⁷ Zdaniem Cholewskiej-Vater (op. cit., s. 214), która powołuje się na dokumenty administracji brytyjskiej, pomimo początkowo korzystnych dla strony polskiej głosów, większość żydowskiej opinii publicznej w Palestynie zajęła jednak niechętnie władzom polskim stanowisko i wydarzenia w kibucach w istocie wzmocniły opinie o polskim antysemityzmie. Jest to więc teza diametralnie odmienna od ocen prezentowanych przez władze polskie w okresie omawianych wydarzeń. Sprawa ta wymaga dodatkowych badań. Ciekawa w tym kontekście jest opinia szefa Centrum Informacji na Wschodzie w Jerozolimie (placówka Ministerstwa Informacji i Dokumentacji) Kazimierza Grzybowskiego. Twierdził on, że za utrzymującą się w prasie amerykańskiej niekorzystną dla Polaków interpretację wydarzeń odpowiadały propagujące ją „oficjalne koła żydowskie z Palestyny”. Jeżeli informacja ta była zgodna z rzeczywistością, może to sugerować, że wśród polityków syjonistycznych zdecydowano się wykorzystywać wydarzenia w kibucach do narracji, w której antysemityzm był kluczową przyczyną dezercji Żydów. Zob. AAN, HI, MiD, mf 53, Depesza K. Grzybowskiego dla ministra informacji Stanisława Kota przesłana przez MSZ 16 III 1944. Por. też: przypis 17.

Streszczenie

Artykuł podejmuje temat głośnych wydarzeń w historii brytyjskiego mandatu w Palestynie w czasie II wojny światowej: zajść w kibucach Chulda (3 X 1943) oraz Ramat ha-Kowesz (16 XI 1943). Autor koncentruje się na kontekstach tych wydarzeń związanych ze stosunkami polsko-żydowskimi, a zwłaszcza ze sprawą dezercji Żydów z szeregów stacjonującej wówczas w Palestynie i dowodzonej przez gen. Władysława Andersa Armii Polskiej na Wschodzie (2 Korpusu Polskiego). W atmosferze rosnącego napięcia w stosunkach brytyjsko-żydowskich, a zwłaszcza zaniepokojenia władz mandatowych coraz większym znaczeniem żydowskich organizacji zbrojnych, brytyjskie siły wojskowo-policyjne przeprowadziły akcje rewizji wspomnianych kibuców. W trakcie przeszukań w Ramat ha-Kowesz doszło do gwałtownych starć, podczas których zginął osadnik, a wielu zostało rannych i aresztowanych.

Wydarzenia w kibucach wywołały protesty i burzliwe demonstracje Żydów palestyńskich. Władze brytyjskie zaznaczały, że głównym celem akcji było poszukiwanie dezertersów z polskiej armii oraz akcentowały udział w nich polskich żandarmów, chociaż przebieg rewizji wskazywał, że chodziło w rzeczywistości o ujawnienie składów broni i siatek militarnych organizacji żydowskich. Polskie władze polityczne i wojskowe obawiały się pogłębienia kryzysu w stosunkach polsko-żydowskich i pogorszenia wizerunku władz RP na uchodźstwie i Polskich Sił Zbrojnych, już nadszarpniętego w rezultacie dezercji. Stosunek wiodących środowisk syjonistycznych oraz większości żydowskiej opinii publicznej w Palestynie wobec polskiego udziału w akcjach oceniano generalnie jako korzystny dla polskich interesów. Niepokój budziły przede wszystkim publikacje części zachodniej prasy żydowskiej i lewicowej, zwłaszcza w USA, które wykorzystywały zniekształcony obraz wydarzeń do ataków na polskie władze i armię gen. Andersa. Wytyczne rządu RP wskazywały na konieczność działań w celu zapobieżenia w przyszłości udziałowi polskich żołnierzy w podobnych operacjach. Polskie postulaty zostały w zasadniczych kwestiach zaakceptowane przez władze brytyjskie. Zaprzestanie akcji w kibucach wiązało się jednak przede wszystkim z wyruszeniem 2 KP na front i wygaśnięciem fali dezercji oraz przemianami w relacjach brytyjsko-żydowskich (współpraca władz mandatowych z kierownictwem syjonistycznym w obliczu antybrytyjskiej akcji zbrojnej organizacji Irgun i Lehi). Niewątpliwie sprawa zajść w kibucach nie wpłynęła istotnie na kształt stosunków polsko-żydowskich, pomimo pojawienia się pewnych płaszczyzn porozumienia w tych relacjach na gruncie palestyńskim. Omawiane wydarzenia dobrze ukazują poważne reperkusje polityczne sprawy dezercji i mechanizm ich związków z konfliktem w Palestynie.

About the Desertion of Jews from the Polish Army in the East and the Conflict in Palestine. The Case of the Incidents in Hulda and Ramat HaKovesh Kibbutzim in 1943

The article deals with two notorious events in the history of the British Mandate in Palestine during World War II, namely the incidents in the kibbutzim of Hulda (3 October 1943) and Ramat HaKovesh (16 November 1943). The author focuses on the contexts of these events related to Polish-Jewish relations, particularly in the case of the desertion of Jews from the ranks of the Polish Army in the East (the Polish II Corps), commanded by Gen. Władysław Anders and stationed at that time in Palestine. In an atmosphere of growing tension in British-Jewish relations, and especially in the situation of increasing concern on the part of the British Mandatory authorities about the growing importance of Jewish armed organisations, the British military and police forces launched a search in the kibbutzim. During the search in Ramat HaKovesh, violent clashes ensued, which resulted in a settler's death, and many more injured and arrested.

The events in the kibbutzim triggered protests and violent demonstrations by Palestinian Jews. The British authorities maintained that the primary aim of the action was to search

for deserters from the Polish Army and emphasised the participation of Polish gendarmes in the operation. However, the course of the search indicated that it was, in fact, about uncovering the weapon depots and military networks of Jewish organisations. The Polish political and military authorities feared that this would worsen the crisis in Polish-Jewish relations and deteriorate the image of the Polish government-in-exile and the Polish Armed Forces, already damaged due to the desertion case. The attitude of leading Zionist circles and the majority of Jewish public opinion in Palestine towards Polish participation in the actions was generally assessed as favourable to Polish interests. Of particular concern were some Western Jewish and left-wing press publications, especially in the USA, which used a distorted picture of events to attack the Polish authorities and Anders' army. The Polish government's guidelines indicated the need to prevent the participation of Polish soldiers in similar operations in the future. The British authorities accepted the Polish demands in their essence. The cessation of actions in the kibbutzim, however, was primarily related to the departure of the Polish II Corps to the front and the end of the wave of desertions, as well as to changes in British-Jewish relations (cooperation between the British Mandatory authorities and the Zionist leadership in the face of anti-British armed action by the Irgun and Lehi organisations). Indeed, these incidents in the kibbutzim had no significant impact on the shape of Polish-Jewish relations, despite the emergence of some areas of understanding in these relations on the grounds of Palestinian issues. The events discussed here well demonstrate the severe political repercussions of the desertion and the mechanism of their connection with the conflict in Palestine.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Hoover Institution Archives
Anders Collection
Ministerstwo Informacji i Dokumentacji
Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie

A 49 Konsulat Generalny RP w Tel Awiwie
A XII Ministerstwo Obrony Narodowej
Kol. 138 Wincentego Bąkiewicza

Źródła drukowane

Anders W., *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Lublin 1995.
Dezercje Żydów z Armii Polskiej na Wschodzie, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1993, z. 103, s. 131–144.
Protokoły posiedzeń Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, t. VI: *Lipiec 1943 – kwiecień 1944*, red. M. Zgórnjak, oprac. W. Rojek, przy współpr. A. Suchcitz, Kraków 2003.

Opracowania

Bauer Y., *From Diplomacy to Resistance. A History of Jewish Palestine 1939–1945*, Skokie 2001.
Ben-Eliezer U., *The Making of Israeli Militarism*, Bloomington 1998.

- Cholewinska-Vater D., *Contested Loyalties in War: Polish-Jewish Relations within Anders Army*, PhD thesis, Faculty of Humanities, University of Manchester 2019.
- Cohen M.J., *Palestine. Retreat from the Mandate. The Making of British Policy 1936–45*, New York 1978.
- Engel D., *Facing the Holocaust. The Polish Government-in-Exile and the Jews 1943–1945*, Chapel Hill–London 1993.
- Gavron D., *The Kibbutz. Awakening from Utopia*, Lanham 2000.
- Gąsowski T., *Pod sztandarami Orła Białego. Kwestia żydowska w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie II wojny światowej*, Kraków 2002.
- Hoffman B., *Anonymous Soldiers. The Struggle for Israel 1917–1947*, New York 2015.
- Kersten K., *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992.
- Kossov E., *Żydowskie podziemie zbrojne w Palestynie i jego polskie powiązania*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 2006, z. 157, s. 62–100.
- Levin D., *Żydzi wschodnioeuropejscy podczas II wojny światowej*, tłum. E. Balcerek, Warszawa 2005.
- Patek A., *Żydzi w drodze do Palestyny 1934–1944. Szkice z dziejów aliji bet nielegalnej emigracji żydowskiej [Jews on their way to Palestine 1934–1944. Sketches of the history of aliyah bet illegal Jewish immigration]*, Kraków 2009.
- Pietrzak J., *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012.
- Sarner H., *General Anders i żołnierze II Korpusu Polskiego*, tłum. P.K. Domaradzki, Poznań 2002.
- Segev T., *One Palestine, Complete. Jews and Arabs under the British Mandate*, tłum. H. Watzman, New York 2000.
- Sharfman D., *Palestine in the Second World War. Strategic Plans and Political Dilemmas. The Emergence of a New Middle East*, Eastbourne 2014.
- Smoliński J., *Sprawa dezercji Żydów z Armii Polskiej na Wschodzie w latach 1942–1944*, w: *Żydzi i Wojsko Polskie w XIX i XX wieku*, red. T. Domański, E. Majcher-Ociesa, Warszawa–Kielce 2020, s. 265–278.
- Stola D., *Nadzieja i zagłada. Ignacy Schwarzbart – żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP (1940–1945)*, Warszawa 1995.
- Strzyżewski S., *Dezercje Żydów z Armii Andersa w świetle dokumentów Instytutu Polskiego i Muzeum im. Władysława Sikorskiego w Londynie*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych” 2012, nr 3, s. 220–238.
- Zamorski K., *Dezercje Żydów z Armii Polskiej*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1993, z. 104, s. 5–22.
- Zamorski K., *Dwa tajne biura 2 Korpusu*, Londyn 1990.

Jacek Pietrzak – dr hab., prof. ucz., pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Główne zainteresowania badawcze: emigracja polska po 1939 r., relacje Polska – Bliski Wschód, Polskie Siły Zbrojne na obczyźnie podczas II wojny światowej, biografistyka dziejów najnowszych. E-mail: jacek.pietrzak@uni.lodz.pl.

Jacek Pietrzak – PhD, professor of the University of Łódź, employed in the Institute of History at the University. Main research interests: Polish emigration after 1939, relations between Poland and the Middle East, Polish Armed Forces in exile during World War II, biographical studies of recent history. E-mail: jacek.pietrzak@uni.lodz.pl.